Cena 15 gr. Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem — pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł, bez dostawy tj. przy odbiorze w torach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 23 maja 1934 r. Nr. 138 ABC

PROSTEMI DROGAMI

Lwów, 22 maja.

Jasne punkty, do których dążymy, oświetlają również drogę — idziemy wówczas śmiało sami i wszyscy na nas patrzący wiedzą, dokąd i po co idziemy. W Polsce obecnie zapanowała tajemniczość dróg i celów, tajemniczość, z której zdaje sobie sprawę zagranica, ale nie Polska. Egzemplum ostatnia zmiana gabinetu. W niedzielę rano nie wiedziała publiczność Warszawy o dymisji gabinetu, a tem mniej o nowym premjerze. Ale w sobotę wiedział i mówił Berlin, że w poniedziałek nastąpi w Polsce zmiana rządu, że premjerem będzie ten i ten, w czem się zupełnie nie pomylili. W Polsce tajemnica — na zewnątrz wiedzą dokładnie, nawet ze szczegółami. Wyciągać wnioski z tego jednego faktu byłoby za wczesnem i dla samej logiki niewłaściwem, trzeba czekać na inne, aby nie uogólniać jednego szczegółu.

Tajność, jaka zapanowała wokół nas, wprowadza społeczeństwo w niezdrowy stan psychiczny, a ten — jako niezdrowy, — może stać się łatwo źródłem zgubnych faktów dla całości. Nie bądźmy jednak zbyt ogólnymi i spróbujmy przytoczyć parę przykładów owej psychozy społeczeństwa, która wywołuje objawy zupełnie niezrozumiałe. Oto np. emerytura. Normalnie przemyślana i ustawowo zatwierdzona zapewniała każdemu pracownikowi państwowemu utrzymanie na stare lata w oparciu o fundusz, na który sam funkcjonarjusz złożył wyznaczoną mu stawkę. On sam kupił sobie prawo do pobierania pensji emerytalnej i czekał niecierpliwie tej chwili, kiedy przyjdzie do zużywania chleba **bene merentium.** Z reguły bywało tak, że ostatni rok swej służby spędzał przyszły emeryt na urlopie i był zadowolony z siebie i państwa, które mu ten wypoczynek gwarantowało. Jakżeż dzisiaj stało się inaczej! Urzędnik, mając swoje wysłużone lata, drży z obawy, nie chce opuścić biurka, nie robi miejsca innemu, bo... bo nie jest pewny jutra. Dowiedział się bowiem, że emerytura, to „dar z łaski", a on tę łaskę własnemi pieniądzmi zapłacił, przekonywa się na innych, że wymiar emerytalny jest każdego roku inny, stale mniejszy — zatem obawa jego rośnie, a z nią rodzi się i rośnie nieufność. Że to dobrze nie jest, rozumiemy wszyscy; najlepiej powinni rozumieć sami ci, od których to zależy.

A teraz inna dziedzina — harcerstwo i jego zasada. Temat, do którego jeszcze powrócimy, interesuje nas obecnie, gdyż dowiedzieliśmy się, że wprowadza się „nową czystość" jako zasadę dla dziewcząt. Koleżeńskie małżeństwa i t. p. innowacje wypierają, co było dotąd ustalone i uznawane przez ogół i zainteresowane harcerki. Niema chyba człowieka w żadnym zespole, a może i między wyznawcami nowych zasad, któryby potępił czystość naszych dziewcząt i głośno każdy z nich to wyzna, a równocześnie w skrytości przed okiem ludzkiem snuje plany wprost przeciwne temu, co mówi. Czy to aby jest zdrowo i w porządku?

W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się, że komisja zbadała salę Sokoła-Macierzy we Lwowie i orzekła, że wobec tylko... sześciu drzwi, prowadzących ze sal na korytarze, dozwolony jest udział w zgromadzeniach tylko dla 300 osób. Na jednej z tych sal ustawia się 600 przeszło krzeseł, które zajmują zaledwie 2/3 sali, poza temi 6 drzwiami opuściła komisja dalsze drzwi, które mogą być w każdej chwili otwarte. I stąd nowe zarządzenie... A porównajmy, ile jest we Lwowie sal kinowych, które nie mają sześciu wyjść. Czy inne sale, na których będą się obecnie odbywały n. p. wiece wyborców samorządowych, mają choćby takie tylko warunki i otrzymają również podobne zastrzeżenia?

Żyjemy w błędnem kole paradoksów, które kłócą się z celowością i dobrem publicznem, widzimy wprost odwrotne wszystkiego skutki, bo nie można zgwałcić życia i nadać mu form sztucznych, a przecież takie usiłowania istnieją, a nawet odczują się w formie zarządzeń, czy poleceń. Skąd one się biorą? Podpisuje je najczęściej ten, kto temu jest stanowczo przeciwny, kto inspiruje, nie wiemy. Tajność, dzięki której usuwa się z pod odpowiedzialności właściwy autor, prowadzi nietylko nasze społeczeństwo, ale całą ludzkość na bezdroża. Zanik jasnej i jawnej metody działania, opartej na chrześcijańskiej zasadzie „kochaj bliźniego, jak siebie samego", jest powodem coraz bardziej wzrastającego rozgoryczenia, a co zatem idzie, braku zaufania.

Nie jesteśmy jednak narodem, którego początek datuje się od daty rokowań pokojowych po ostatniej wojnie, czy jeszcze później, jesteśmy starym zespołem z tysiącletnią niemal tradycją własnego bytu, jesteśmy narodem, który oparł swój rozwój na zasadach kultury zachodu i na chrześcijańskich podstawach kształcił swoją duszę zbiorową. Temu ani zaprzeczyć się nie da, ani zawrócić z drogi całego życia społeczeństwa nikt nie potrafi. Tylko krótkowzroczność i nieznajomość właściwej duszy społeczeństwa może dyktować posunięcia, które sprzeciwiają się istotnym potrzebom narodu. Tę właśnie krótkowzroczność należy zarzucić — a to w interesie państwa, jest to bowiem najżywotniejszy postulat rozwoju narodu. Pragniemy wszyscy dobra i potęgi państwa. ale tę osiągnąć można tylko przez dobro i potęgę duchową narodu, do tej zaś idzie się prostą drogą. — Człowiek zasad nie znosi krętactwa, brzydzi się podchodzenia z uśmiechniętą miną i z ukrytemi w rękawie wrogiemi zamiarami. Pewnym grupom brak właśnie tej odwagi, tej zasady kroczenia po linji prostej, bo brak im zasad chrześcijańskich, brak wytycznych wypracowanych przez kulturę zachodu. Starają się przysłonić brak ten tupetem, pewnością siebie, nieomylnością w wygłaszaniu sądów, ale skutki tego są zbyt boleśnie widoczne i odczuwane przez społeczeństwo. Czy wschód, czy zachód obejmuje nas w swoją orbitę, to rozstrzygnie o naszem być albo nie być. Zachód w swym dorobku kulturalnym podaje **ideę** jako wytyczną, urabia dusze ludzi według **miary tej idei** i pomaga człowiekowi kroczyć tą samą drogą, według jednakowych wskazań do jasno postawionego celu. Inaczej wschód ze swoją wytyczną kultu jednostki. Są tam również wytyczne, ale kiedy zachodnia idea jest wieczna, to na wschodzie człowiek. uznający kult jednostki, przejmuje chwilowe wytyczne tej jednostki, gdy zmieni się jednostka, zmienić się musi także idea. Dlatego na wschodzie chodzi się manowcami, nie idzie się wprost do celu, bo nie wolno odkryć przed czasem kierunku.

Nie wypieramy się, gdzie czujemy się przynależnymi, a z tego wynikają jasne drogi postępowania. Są niemi — zachodnia chrześcijańska kultura, jawność i odpowiedzialność za wszystkie czyny, aby zaś one opanować mogły nasze życie, musi zniknąć tajność poczynań i krętackie metody, musi zapanować jawność i prosta droga w dążeniu. Taką zmianę przyjmie społeczeństwo z ulgą.

M. PRAWDZIC

Opera Pomorska w Toruniu

TORUŃ 21. 5. Instytut Bałtycki w Toruniu nosi się z zamiarem uruchomienia w najbliższym czasie Opery Pomorskiej z siedzibą stałą w Gdyni, noszącą jednakże chakter objazdowy. Inicjatywa ta budzi w pewnych kołach poważne zastrzeżenia ze względu na prowadzoną przez Senat Gdański operę w Sopotach. Niemniej jednak ma ona wielu entuzjastów, którzy w tych dniach zwołują w tej sprawie zebranie przedstawicieli organizacyj i kulturalnych na Pomorzu.

Odwołanie oszczerstw przez „Wolnomyśliciela"

WARSZAWA, 21. 5. (KAP) Już po raz drugi przed sądem miała się odbyć rozprawa w związku z oszczerstwami, rzuconemi przez pisma sekciarskie i wolnomyślicielskie z okazji przyjęcia Chrztu św. przez posła japońskiego śp. Józefa Kawai i pogrzebu, urządzonego przez par. św. Krzyża w Warszawie. W pierwszej rozprawie redaktor „Polski Odrodzonej", organu sekty Farona, został skazany przez sąd na 2 miesiące aresztu. Na dz. 18 bm. została wyznaczona rozprawa przeciwko wydawnictwu „Wolnomyśliciel Polski" z oskarżenia proboszcza par. św. Krzyża, ks. superjora Lorka. Jak ustalono z rejestru handlowego (A. Rs. VI. 869) wydawcami powyższego pisma są m. in. Dawid Jabłoński i Teofil Jaśkiewicz (Henryk Wroński), zastępca naczelnika wydziału pers. Min. S. Zagr.

Przed rozprawą obrońcy oskarżonego redaktora „Wolnomyśliciela" zwrócili się z prośbą do ks. superjora Lorka o przebaczenie, proponując wzamian zamieszczenie w „Wolnomyślicielu" odwołanie oszczerstw i przeproszenia par. św. Krzyża za zniesławienie. Ks. superjor Lorek, pragnąc dać wyraz, iż nie kieruje się uczuciem zemsty, wobec skruchy i przyznania się do winy błądzących bezbożników zgodził się na umorzenie sprawy po zamieszczeniu w „Wolnomyślicielu" odwołania i przeproszenia.

Zjazd dzielnicowy Stronnictwa Narodowego we Lwowie

Lwów, 22 maja.

Zjazd dzielnicowy S. N. odbył się w lokalu przy ul. Piłsudskiego 16 w niedzielę, dnia 20 bm. Pod przewodnictwem prezesa Zarządu dzieln., senatora prof. dr. Stanisława Głąbińskiego i ze współudziałem posła Tadeusza Bieleckiego obradowali rano i popołudniu delegaci poszczególnych powiatów. Omawiano postanowienia Rady Naczelnej S. N., która odbyła się 15 kwietnia, kwestje programowe i taktyczne. Wobec prób rozbicia jedności Stronnictwa zebrani, a w szczególności młodzi, zajęli zdecydowane stanowisko, ię tnując je i stwierdzając zupełną karność i zaufanie w stosunku do władz naczelnych S. N. W sprawozdaniach poszczególnych delegatów odzwierciedliły się znaczne postępy, jakie organizacja poczyniła w kraju wśród szerokich mas, które odwracają się od demagogji wszelkiego rodzaju i stają pod sztandarem narodowym.

Działalność masonerji na Kaszubach

GDYNIA, 21. 5. (KAP) W tych dniach do niektórych obywateli Gdyni i całego wybrzeża polskiego masonerja przesłała bezpłatnie egzemplarz „Wolnomyśliciela" w tym celu, ażeby zapomocą ankiety wybadać ludność i swojemi niedającemi się poprostu nawet powtórzyć bredniami i bluźnierstwami ją obałamucić i dla masonerji pozyskać. Pod ankietą figurują nazwiska: Leo Belmont, St. Aste, Robert Froelich, W. Knapp'e, Józef Litauer, Aleksander Pallier, dr. Henryk Raabe, Wolmout i wielu innych osób wyznania mojżeszowego.

W ankiecie swej masonerja rzuca wyraźne groźby:

„Wierzący zupełnie nie wyczuwają tych ogromnych wpływów, które wokół nich dokonywujemy. Przyczyną tego niewyczuwania jest zbytnia pewność swego stanowiska religijnego. Tem lepiej, jeśli mają takie złudzenie, bo ani się spostrzegą, jak im pod bokiem Kościoła wyrośnie wielka potęga ideowa masonerji. Nie doceniają nas w swem zaślepieniu, jak niegdyś cesarz Dioklecjan (284—305) nie docenia! mocy rodzącego się chrześcijaństwa".

Jak widać z powyższego, masonerja otwarcie już atakuje Kościół, usiłując wydrzeć wiarę i zdemoralizować przedewszystkiem lud tak gorąco przywiązany do katolicyzmu, jak np. Kaszubi.

Wiec Listy Katolicko-Narodowej

Dlaczego bierzemy udział w wyborach?

Lwów, 22 maja.

(g) W niedzielę w godzinach południowych odbył się w sali „Sokoła - Macierzy" wiec **Listy Katolicko - Narodowej,** poprzedzony przemówieniem wstępnem prezesa „Stronnictwa Narodowego" mec. **dr. Jana Pierackiego,** który odpowiedział na pytanie **dlaczego** „Stronnictwo Narodowe" staje do wyborów samorządowych. Prezes Pieracki omówił znaczenie samorządu w Polsce zarówno jako czynnika **pracy obywatelskiej** jako też **szkoły obywatelskiej.** Z kolei mówca scharakteryzował znaczenie samorządu dla m. Lwowa, przyczem stwierdził, że **Lwów jako miasto polskie, musi nadal pozostać polskim.** Jednak Lwów i jego polscy mieszkańcy muszą odbyć dalszy potężny **pochód polskości** w kierunku **zupełnego spolszczenia** tego grodu. Mówca wskazał na niebezpieczeństwa, które ten pochód **wstrzymują.**

Z kolei prez dr. Pieracki omówił znaczenie Lwowa, nietylko jako stolicy województwa, ale grodu, który wybija piętno swej dziejowej misji i narodowy charakter na olbrzymie połaci kraju. Mówca, omawiając wytyczne gospodarcze, stwierdza, że obóz narodowy i kandydaci Listy Katolicko - Narodowej, o ile zdobędą możliwość pracy w samorządzie, **przeciwstawią się zdecydowanie przerostowi fiskalizmu i etatyzmowi,** by zdobyć **warunki pracy** dla obywateli Lwowa, by im wywalczyć **możliwość życia i jutra.** Obóz narodowy wyniku wyborów nie przewiduje. Prez. Pieracki omawia wszystkie doświadczenia jakie poczynił Komitet Listy Katolicko-Narodowej w dniach ostatnich. Trudno — należy stoczyć walkę w ramach praw i ustaw, by się przyuczyć, jak obywatel polski **ma się bronić.**

Przemówienie prez. Pierackiego pełne głębokiej troski o polskość Lwowa, pełne w swych akcentach katolicko - narodowych, przyjęli zebrani **burzą oklasków.**

Z kolei witany oklaskami stanął na mównicy jeden z najlepszych znawców samorządu, a specjalnie samorządu lwowskiego p. inż. **Konstanty Biernacki,** czołowy kandydat Listy Katolicko - Narodowej w okręgu XII. W swym doskonale ujętym referacie omówił budżety m. Lwowa, zwłaszcza ich stronę **dochodową,** która w 60 procentach płynie z podatków, w 21 proc. z przedsiębiorstw komunalnych, a tylko w drobnym procencie z olbrzymiego majątku gminy miasta Lwowa. Podatki, których liczba dochodzi do 35, obciążają mieszkańców Lwowa po 40 zł. na głowę, a trzeba pamiętać, że Lwów **nie posiada** ani t. zw. **góry przemysłowej** ani **dołu zarobkującego.** Płatnik podatkowy Lwowa, to biedna, **wyniszczona warstwa średnia.**

Mówca omówił szereg podatków, które są **zbędne** i **uciążliwe** a więc między innemi podatki: od niezapłaconych weksli, od niezabudowanych placów, podatek hotelowy, które ściągane są tylko pod kątem **fiskalnym, a nie gospodarczym.**

Z kolei omawia **inż. Biernacki** dynamikę lwowskich **przedsiębiorstw samorządowych** i tych, które przeciwstawiają się inicjatywie prywatnej mieszkańców miasta (aprowizacja). Inż. Biernacki wskazuje na możliwości zdobycia dochodów dla gminy przez kreowanie **innych przedsiębiorstw,** a temsamem **odciążenie** podatnika lwowskiego. **Dłużej** zatrzymuje się referent przy zagadnieniu budowy **hal targowych, stadjonu,** przy racjonalnej **polityce terenowej,** eksploatacji **Brzuchowic** itd.

Silny nacisk kładzie inż. Biernacki na **zagadnienie bezdomności** Lwowa i hasło **„dach nad głową"** uważa za kwestję dla Lwowa pierwszorzędną. Pod koniec omawia **politykę dróg i komunikacji** lwowskiej jakoteż akcję **budowy szkół.**

Programu gospodarczego czołowego kandydata Listy Katolicko - Narodowej, opartego na bogatem, wieloletniem doświadczeniu, popartego bogatym materjałem statystycznym, wysłuchano z głębokiem zainteresowaniem i nagrodzono rzęsistemi oklaskami.

Jako następna mówczyni stanęła na trybunie czołowa kandydatka okręgu XV. p. **Demelówna Marja.** W słowach płynących z serca i głębokiego przekonania nakreśliła rolę i zadanie jakie odegrała i odegrać winna **kobieta polska** w samorządzie polskim. Przemówienie tej znanej, niezmordowanej działaczki, ofiarnej, karnej na szańcach katolicko - narodowych, nagrodzili słuchacze zasłużonemi oklaskami.

Przemówił następnie ks. kanonik **Bolesław Grudzieński** i w krótkich lecz mocnych słowach zgłosił swą gotowość do pracy pod sztandarem, na którym widnieje hasło: **Bóg i Ojczyzna.** Słowa zacnego kapłana, przerywane raz po raz oklaskami, dodały zebranym otuchy i jesteśmy przekonani, że okręg X., w którym kandyduje ks. kanonik **Grudzieński** znajdzie w nim swego śmiałego orędownika w samorządzie lwowskim.

Na trybunę **wszedł czołowy** kandydat okręgu II., długoletni pedagog, autor cennych prac pedagogicznych, b. wizytator Kuratorjum we Lwowie, dr. **Marjan Janelli.** Obóz narodowy wysyła go do samorządu, jako wypróbowanego fachowca **w dziale szkolnictwa.** Omawiając zadania Lwowa pod względem **kultury,** nawiązuje dr. Janelli do zdobyczy na tem polu w czasach niewoli, w których Lwów świecił przykładem zarówno pod względem **rozmachu kulturalnego** jak i ofiarności na cele **oświatowe.** Nawiązać do tradycji, kontynuować ją, spotęgować, uczynić ze Lwowa twierdzę **oświaty polskiej** — oto zadanie, jakie stawia sobie obóz narodowy i kandydaci Listy Narodowo — Katolickiej. Lwów pod względem oświatowym **cofa się.** Dr. Janelli omawia nader szczegółowo braki szkolnictwa powszechnego, zwłaszcza na **przedmieściach** (Zniesienie, Kleparów, Kulparków, Lewandówka), m. in. ciężar nauki popołudniowej, na ktrórą z braku lokali stanowczo jest za olbrzymia masa naszej dziatwy szkolnej.

Polityka budowy szkół jest w stosunku do rozmachu przedwojennego **niepokojącą** Gdy przed wojną **rok rocznie** budowano jednąb szkołę we Lwowie, po wojnie na przestrzeni lat 16 zbudował Lwów **tylko dwie.** To samo dotyczy **burs i internatów** dla polskiej młodzieży miasta Lwowa.

Sporo miejsca poświęca mówca „szkole dla wszystkich" — teatrowi, a nakreśliwszy linję rozwojową teatru lwowskiego, drogi jego twórców z hr. Skarbkiem na czele stawia żądanie, by teatr polskiego grodu był **naprawdę polskim,** by z desek tej świątyni sztuki padały słowa **szczerze polskie,** by praca tego przybytku szła po linji polskiego, **narodowego posłannictwa Lwowa,** by z desek teatru nie padały pod adresem polskiego narodu słowa i hasła **niezgodne** z jego duchem i celem. Walkę o **polskość** oświaty w **polskim, narodowym** Lwowie, walkę o **narodową kulturę** przeprowadzić zamierzają kandydaci Listy Katolicko - Narodowej na całej linji, **zdecydowanie i bez kompromisu.** Po wiz. Janellim przemówił imieniem wyborców p. **Jan Matłachowski,** którego słowa przerywano raz po raz burzą oklasków. Naszkicowawszy obecne nastroje w Polsce, podkreślił p. Matłachowski **drogi,** któremi kroczy obecnie naród polski ku lepszej przyszłości. Obóz narodowy rośnie — giną światopoglądy: demagogji, socjalizmu, masonerji; pod sztandarami obozu narodowego staje dziś **inteligent, rzemieślnik, robotnik, chłop** i walczą o swą rolę **gospodarza w kraju.**

Jan Matłachowski, jeden z czołowych przywódców młodzieży narodowej porwał swym zapałem salę, a słowa jego silne i pełne wiary utwierdziły zebranych, że skończą się dni tych, których tak dokładnie określił niedawno jeden z pułkowników, owych przeróżnych „ciurów, zelantów, maruderów zwycięstwa", dni ludzi „protekcji i szantażu".

Zebranie pełne powagi zamknął prezes dr. Pieracki, a zgromadzeni wznieśli okrzyk na cześć **„Listy Katolicko - Narodowej",** na cześć wodza obozu narodowego **Romana Dmowskiego,** poczem po odśpiewaniu **Hymnu Młodych** wiec bez jakichkolwiek incydentów zakończono.

Straż porządkową sprawowała młodzież narodowa.

Należy dodać, że ponieważ Zarząd Sokoła Macierzy otrzymał niedawno ze Starostwa Grodzkiego pismo, stwierdzające, że sala ze względu bezpieczeństwa nie nadaje się na zebrania powyżej 300 osób, liczba obecnych wynosiła tylko 299 wyborców. Ilu odeszło, nie mogąc wejść do Sokoła, nie wiemy.

Z TEATRU ROZMAITOŚCI

Dziewczęta w mundurkach

Sztuka w 3-ch aktach Christy Winsloe

Lwów, 22 maja.

Ta sztuka niemieckiej autorki, wystawiona onegdaj po raz pierwszy w Teatrze Rozmaitości, obiegła już sceny całego świata, a w przeróbce filmowej szła w Paryżu przez kilka miesięcy. Wszędzie cieszyła się wielkiem powodzeniem, rywalizując z triumfem i sukcesem również słynnego „Kapitana z Köpenick".

Z tą ostatnią sztuką ma coś wspólnego, choć porusza tak całkiem odmienny temat. Jedna i druga jest ostrą satyrą na ducha pruskiego junkierstwa, pokutującego w Niemczech, na zmechanizowanie jednostek w systemie koszarowym, na przeraźliwy szablon, łamiący wszelką indywidualność, tłumiący każdy młodzieńczy, niezależny poryw wolnej jednostki. Ten system „koszarowości", ten pruski system wychowania na jednolity wzór karnych jednostek, nie oszczędził również młodych dziewcząt, zamkniętych w zakładzie naukowym. Pensja pani przełożonej von Nordeck ze swoim szablonem pedagogicznym, traktującym jednakowo wszystkie dziewczęta, a wypaczającym młode charaktery, to jakby drugie „Przedpiekle" Zapolskiej...

Osnową tej interesującej sztuki są dzieje młodziutkiej Manueli von Menhardis, oddanej po śmierci matki do tego zakładu przez ojca. Czternastoletnie, troszkę egzaltowane dziewczę, pozbawione opieki i miłości macierzyńskiej, a tak bardzo potrzebujące tego ciepła domowego, wtłaczają brutalnie od samego początku w surowe karby dyscypliny koszarowej zakładu, w którym istnieją tylko same zakazy, w którym nic nie wolno. Chcą z niej zrobić bezdusznego pionka, pozbawionego wszelkiej indywidualności. Przełożona i grono nauczycielek, to kobiety bez serca, oschłe w swem staropanieństwie, pozbawione uczuć macierzyńskich i nie rozumiejące, a raczej podświadomie nienawidzące młodości i jej egzaltowanych porywów. Wyjątkiem w tej „trupiarni" jest nauczycielka von Dermbury, nie uznająca szablonu w wychowywaniu dziewcząt i szczerze kochająca powierzone jej opiece wychowanki. To też cieszy się ona ogólną miłością wszystkich dziewcząt. Szczególnie biedna Manuela, pozbawiona miłości matki, oddaje jej bez zastrzeżeń całe swoje nieco egzaltowane serduszko. Ot, taki typowy przykład adoracji nauczycielki przez dojrzewającą pensjonarkę, którą rozumna wychowawczyni, znająca dobrze życie, może ująć w karby i skierować na właściwe tory. Lecz przełożona, operując znowu szablonowemi kategorjami myślenia, widzi w tej „adoracji" coś nienormalnego i perwersyjnego. Manuela, nie zdająca sobie nawet zupełnie sprawy, o co ją posądzają, jest dla niej „zakałą cnotliwego zakładu", a zachowanie jej „skandalem". Nie zostaje wprawdzie wyrzucona z pensji ze względu na stanowisko ojca, ale za karę przenoszą ją do innego oddziału i odsuwają od wszelkich wpływów nauczycielki von Dermbury. Tego już biedna Manuela zupełnie zrozumieć nie może, a gdy dowiaduje się, że z powodu niej i jej umiłowana nauczycielka ma zostać ukarana, w przystępie rozpaczy popełnia samobójstwo, wyskakując przez okno.

Bardzo mocno i doskonale scenicznie zrobiona sztuka. Wszystkie matki, mające córki w wieku Manueli, powinny zobaczyć „Dziewczęta w mundurkach", które są śmiałym i silnym głosem protestu przeciw tradycyjnemu szablonowi wychowawczemu, opartemu na zakłamaniach, nie uznającemu indywidualnego traktowania i w imię rzekomej moralności potępiającemu pewne przejawy rozwoju płciowego młodych dziewcząt, zamiast skierowywania ich na inne, odpowiednie tory. Ten głos protestu ujęty został w formie artystycznie doskonałej, bardzo żywej i zajmującej, z dobrą znajomością psychologji świetnie podpatrzonych typów.

Przedstawienie w Teatrze Rozmaitości stało na bardzo wysokim poziomie. Inscenizcaja, reżyserja, oprawa dekoracyjna i gra całego zespołu — pierwszorzędna. P. Martini w roli Manueli oczarowała i zdobyła sobie serca całej widowni. Taka wielka była w jej grze siła sugestywna, że ludzie w teatrze płakali jak bobry. Płakali widząc w oczach nieszczęśliwej Manueli prawdziwe łzy, nie takie sztuczne, glicerynowe, do jakich przyzwyczaiły nas gwiazdy filmowe, ale najbardziej autentyczne, jak najszczersze, świadczące o wprost wyjątkowem przejęciu się rolą tej świetnej artystki. W Warszawie w roli Manueli zabłysła nowa, młodziutka gwiazdeczka Andrzejewska, ale mam wrażenie, że p. Martini w niczem jej nie ustępowała, a w efektownej scenie rozpaczy na wiadomość o karze, jaka ją spotkała, wykazała może nawet więcej siły ekspresji dramatycznej. Dawno już Lwów nie widział tak dobrej i tak porywającej gry.

Na słowa najwyższej pochwały zasługują p. Krzywicka w roli surowej przełożonej tej „trupiarni", p. Życzkowska pod pozorem oschłości ukrywająca dobre, kochające serce jako nauczycielka von Dermburg, kapitalna Jakubińska, typowa stara panna, złośliwa, skwaszona i węsząca wszędzie „niemoralność", a wreszcie grono rozhukanych pensjonarek, wśród których wyróżniły się Matusiakówna, Bonacka, Kamińska, Mikluszkówna, wnosząc na scenę wiele ożywienia i beztroskiej wesołości.

Epizodyczne role całkiem dobrze odegrały pp. Kipeniówna, Dobrzańska, Różycka, Niczewska, Slaska, Kwiatkiewiczowa, a nawet ów tajemniczy pseudonim trzygwiazdkowy, grający rolę Angielki, Miss Evans.

Licznie zebrana publiczność przyjęła „Dziewczęta w mundurkach" entuzjastycznie.

H. ŁUBIEŃSKI.

Życiorysy kandydatów Listy Katolicko-Narodowej

Lwów, 20 maja.

Wobec zainteresowania, jakie wzbudziło ogłoszenie kandydatów Listy Katolicko-Narodowej, będziemy od dnia dzisiejszego umieszczać ich krótkie życiorysy, nie trzymając się przytem żadnego porządku, ale stosując się do czasu, w którym potrzebne daty napływają.

Inż. Konstanty Biernacki

(I miejsce w okręgu Nr. XII)

Inżynier Konstanty Biernacki, emerytowany dyrektor Robót Publicznych w Wydziale Samorządowym, zasiada od długich lat w Radzie Miejskiej Lwowa.

Rozrzucona przed paru dniami ulotka listy BB zarzuciła radnym z Klubu Narodowego słabe zainteresowanie się sprawami miejskiemi, dodając, że jednak inż. Biernacki wzorowo spełniał swe obowiązki. Pierwsze jest kłamstwem, drugie prawdą, którą musieli przyznać i przeciwnicy polityczni.

Inż. Biernacki posiada gruntowną znajomość gospodarki miejskiej, w szczególności spraw technicznych, mianowicie działu drogowego, regulacji i rozbudowy miasta. Nabył potrzebnego doświadczenia, zajmując się tym działem jako radny, biorąc żywy udział w dyskusjach budżetowych, często jako referent ważnych działów. Ale wiadomości kojarzą się w tym wypadku z innemi zaletami, niezbędnemi radnemu, a szczególnie cennemi w naszych czasach, z bezinteresownością i gotowością do ofiarnej pracy.

Jest też inż. Biernacki wiceprezesem Komitetu Rozbudowy Miasta i pracuje w jego egzekutywie nad stworzeniem wzorowego osiedla, którego budowa żywo postępuje naprzód. Dla obeznania się ze współczesnemi wzorami, odbył szereg podróży do większych miast polskich i zagranicznych.

To jedna strona działalności. Trzeba teraz poruszyć inne zasługi. Gorący Polak, nie szukał ten cichy pracownik fachowy nigdy rozgłosu i nie był zwolennikiem frazesu. Nie opuścił Lwowa i jego Rady w chwili inwazji rosyjskiej. Za gorliwą służbę w Miejskiej Straży Obywatelskiej w latach 1918 i 1919 odznaczony został Orlętami. W roku następnym w czasie najazdu bolszewickiego zgłosił się jako ochotnik i do końca kampanji pełnił służbę inżynierską w oddziale saperów

Nie należy inż. Biernacki do ludzi, którzy rozpychają się łokciami, dążąc do posad, odznaczeń czy korzyści materjalnej. Długo służył Polsce i miastu, ale zawsze uważał to za służbę tylko. Gdy zwrócił się do Niego Komitet Listy Katolicko-Narodowej w sprawie postawienia Go na liście, wymawiał się, że czas by odpocząć, ale karnie i ofiarnie zdecydował się krzyż wziąć na barki, a raczej jeszcze go z bark nie zrzucać. Jest w swoim dziale nie do zastąpienia — wystarczy o to spytać któregokolwiek radnego z przeciwnej strony. Czy pozwolimy aby Go zabrakło w szeregach nowej Rady?

Kpt. Adam Swieżawski

(I miejsce w okręgu Nr. XI)

Po wizerunku starego, doświadczonego pracownika niwy samorządowej skreślmy teraz sylwetkę jednego z tych młodszych, którzy do tej pracy się garną, i dobrze robią, że się garną, bo praca publiczna w każdej dziedzinie wymaga odświeżania ciał do niej przeznaczonych. Między tymi należy zawsze i wszędzie pierwszeństwo oddawać ludziom znanym z gotowości do poświęcenia, a nic dla siebie niewymagającym.

Życie kpt. Świeżawskiego to jeden ciąg wytrwałej pracy dla Polski. Przed wojną uczestniczył w tajnych organizacjach młodzieży szkół średnich i wyższych. Łączył zainteresowania oświatowe polityczne i wojskowe, a ideę patrjotyczną niósł w masy. Zajmował się więc równocześnie Drużynami Bartoszowemi, Towarzystwem Szkoły Ludowej (Kołem Borelowskiego), organizacjami robotniczemi a w Radzie Narodowej zasiadał jako wicesekretarz Biura Prasowego i referent spraw ruskich.

W czasie wojny poświęcił się podziemnej pracy Polskich Kadr Wojskowych W obronie Lwowa powierzono Mu komendę II. odcinka (szkoła Marji Magdaleny). Jak wywiązał się z zadania, pytajcie się znowu licznych jego kolegów i podkomendnych z tego czasu, z którymi rozdzieliły Go przekonania polityczne. Zresztą znane to nadto dzieje, by je powtarzać.

Po wojnie terenem działalności kpt. Świeżawskiego było TSL, Obóz Wielkiej Polski, a po rozwiązaniu tegoż Stronnictwo Narodowe. Zajmował on również placówki ekonomiczne. Należał do założycieli Związku Obrońców Lwowa i był jego wiceprezesem.

Cichy, spokojny, łagodny w obejściu, jest przecie kpt. Świeżawski człowiekiem nieugiętych przekonań. Siedząc na skromnej posadzie prywatnej, spogląda na swych współtowarzyszy broni, którzy wysoko zaszli, bez zazdrości i bez goryczy, ale też bez pokory. Nigdy dla siebie niczego nie szukał, wszystko czynił dla Ojczyzny. Takim już zawsze zostanie.

Zabroniona transmisja kazania

BERLIN, 19. 5. (PAT). Zapowiedziana na poniedziałek transmisja kazania katolickiego biskupa w Berlinie dr. Baresa została odwołana wskutek odmowy kierownictwa radjostacji Rzeszy Kura biskupia otrzymała pismo zawiadamiające, że kazanie odbyć się nie może, ponieważ biskup Bares nie należy do osobistości życia politycznego, którym przysługuje prawo korzystania z mikrofonu niemieckiego.

Jak wiadomo, biskup Bares jest zdecydowanym obrońcą stanowiska kościoła katolickiego w Niemczech.

Uratowany hydroplan

HAMBURG, 19. 5. (PAT). Statek „Dresden" sygnalizował do Bremy wiadomość o uratowaniu na Morzu Północnem hydroplanu francuskiej marynarki, wraz załogą w liczbie 5 osób. „Dresden" pośpieszył na miejsce katastrofy na skutek sygnałów S. O. S., nadawanych przez radjostację pływającego po morzu hydroplanu.

Lotników francuskich wciągnięto na pokład w stanie zupełnego wyczerpania.

Eksplozja zbiorników tlenu

BERLIN, 19. 5. (PAT). Z Monachjum donoszą, że w wielkich zakładach motorowych B. M. W. wybuchł w nocy groźny pożar, spowodowany wybuchem trzech zbiorników tlenu. 11 osób rannych odstawiono do szpitala. Dodać należy, że przed dwoma tygodniami wybuchł pożar w tej samej fabryce, przyczem pastwą ognia padła hala składowa.

Telegramy

N. JORK. W New Buryport w stanie Massachussets wybuchł groźny pożar, który zniszczył fabrykę obuwia oraz szereg biur i domów mieszkalnych w śródmieściu. Straty obliczane są na miljony dolarów. Pożar, którego dotychczas jeszcze nie ugaszono, grozi przerzuceniem się na sąsiednie budynki nad brzegiem rzeki.

N. JORK. Sensacyjny mecz bokserski o mistrzostwo w wadze ciężkiej między Carnerą a Maksem Beerem odbędzie się na Long Island 14 czerwca br.

RZYM. Bawiąca tu pielgrzymka polska w liczbie 230 osób przyjęta została na audjencji przez Ojca św., który wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając swe szczere uczucia i sympatje wobec Polski.

MOSKWA. Charge d'affaires ZSSR. w Berlinie złożył na ręce min. spraw zagr. Rzeszy protest przeciwko antysowieckim napaściom zawartym w mowie kanclerza Hitlera na kongresie pracy. Oświadczenia Hitlera o sytuacji gospodarczej ZSSR jest niezgodne z prawdą i stanowi mieszanie się do sowieckich spraw wewnętrznych.

BERLIN. Na dworcu Pakulent koło Kostrzynia wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wskutek zderzenia się pociągów trzy osoby zostały ciężko ranne, a 11 lżej

BERLIN. W dalszym ciągu rozgrywek tennisowych klubu Rotweiss Jędrzejowska odniosła 2-gie zwycięstwo, bijąc w grze pojedynczej pań panią Noel 3:6, 6:1, 6:3.

BERLIN. W dalszym ciągu zawodów tenisowych Palmieri pokonał Nankiego 6:2, 6:4. Cramm pokonał Wodiczkę 6:4, 8:6, zaś Jędrzejowska pokonała Meerensworth 3:6, 6:1, 6:2. Prasa niemiecka wyraża się z wielkiem uznaniem o grze Jędrzejowskiej.

PARYŻ. W rozgrywających się obecnie w Paryżu zawodach tennisowych Francja — Austrja o puhar Davisa, prowadzi Francja 2:0. Boussou pokonał Mateykę 6:1, 6:1, 6:4. Merlin zwyciężył Metaxę 4:6, 8:6, 6:2, 6:2.

PARYŻ. Z pośród 28 osób aresztowanych w związku z aferą Stawiskiego, sędzia śledczy wypuścił tymczasowo na wolność 12 osób.

WIEDEŃ. Według twierdzenia narodowych socjalistów w nocy z 18 na 10 bm. dokonano w Austrji 15 zamachów na objekty kolejowe.

KATOWICE. Otwarte zostały tu Targi Katowickie, w których bierze udział 200 wystawców krajowych i zagranicznych.

Niespodzianki w Genewie

GENEWA, 19 5. (PAT). Dzisiejsze obrady Rady Ligi nad sprawą plebiscytu w Zagłębiu Saary natrafiły na liczne niespodzianki i perypetje. Naprzód miało się odbyć posiedzenie poufne rady, a następnie publiczne. Sprawa plebiscytu miała być załatwiona przez przyjęcie raportu komitetu trzech z bar. Aloisim na czele. W ostatniej chwili posiedzenie rady, które miało się odbyć przedpołudniem, zostało przełożone na godz. 15, gdyż

bar. Aloisi sądził, że do tego czasu zdoła uzgodnić sprzeczne zapatrywania między Genewą a Berlinem. Głównym punktem toczącym się nieustannie rozmów była sprawa zapewnienia gwarancji bezpieczeństwa przed represjami wszystkich osób zamieszkałych na terenie Saary wskutek takiego czy innego wyniku plebiscytu. Okazało się jednak że Niemcy nie przyjmą przygotowanej formuły.

Aloisi oświadczył wobec tego, że jego raport nie jest gotów, wobec czego proponuje odroczyć załatwienie do sesji nadzwyczajnej w dniu 30 bm. Propozycja ta została przyjęta bez dyskusji. Decyzja ta była niespodzianką dla szerokich kół politycznych oraz dla państw zainteresowanych.

Majowy przewrót w Bułgarji

SOFJA, 19. 5. (PAT). Bułgarska agencja urzędowa donosi: Król Borys podpisał dziś o godz. 10 dekret zwalniający od funkcyj rządzących premjera Muszanowa. Następnie król drugim dekretem mianował Georgiejewa prezesem rady ministrów oraz tymczasowym ministrem spraw wewn. W trzecim dekrecie mianowani zostali nast. członkowie rządu: Midilow sprawy wewn., oraz tymczasowo min. sprawiedliwości, Todorow skarb, gen. Zlatec wojna, prof. Mollow oświata, Bojadziżew handel oraz rolnictwo, Zacharjew roboty publiczne i koleje.

Nominacja nowego rządu przyjęta została spokojnie w całym kraju. Do tej pory nie sygnalizowano zaburzeń.

SOFJA, 19. 5. (PAT). **Król podpisał dekret rozwiązujący Izbę deputowanych.**

WIEDEŃ, 19. 3. (PAT). **Donoszą urzędowo z Sofji: Wobec tego, że Muszanow nie zdołał utworzyć gabinetu, król powołał nowy rząd ponadpartyjny. Jest to gabinet kadłubowy. Lista ministrów zawiera nazwiska znanych osobistości, które uchodzą za zwolenników rządów silnej ręki. Premjer Georg Georgiew był ministrem skarbu, Todorow odegrał poważną rolę w czasie rewolucji w czerwcu 1923 r.**

Obecnie nie można jeszcze twierdzić, czy nowy gabinet ma charakter stały czy też przejściowy.

SOFJA, 19. 8. (PAT). Król podpisał dekret, w myśl którego min. robót publicznych połączone zostało z min. kolei w jedno ministerstwo komunikacji, oraz min. przemysłu i handlu z min. rolnictwa w min. gospodarki narodowej.

WIEDEŃ, 19. 5. (PAT). Z Sofji donosi urzędowa agencja że powołanie nowego rządu odbyło się przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, przy współudziale wojska i policji.

Dziś o godz. 1 w nocy wszyscy oficerowie garnizonu sofijskiego zostali wezwani do koszar. O godz. 2.30 w nocy oddziały wojska i policji obsadziły wszystkie ważniejsze punkty w stolicy. Na ulicach ustawiono karabiny maszynowe. Przed gmachem Sobranja i inn. siedzibami instytucji ustawiono silne posterunki. Nad miastem, na małej wysokości krążyła eskadra samolotów.

W ciągu 11 godzin stanu wyjątkowego, który został zniesiony o godz. 12 w południe, nie wolno było mieszkańcom Sofji wychodzić z domów. Ulice miasta były wobec tego zupełnie puste. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna zostały przerwane. W ciągu trwania stanu wyjątkowego nowy gabinet obradował w komendzie policji, gdzie uchwalił szereg dekretów, które natychmiast przedkładano królowi do podpisu. Objęcie władzy przez nowy rząd odbyło się w zupełnym spokoju.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Orędzie Roosevelta w sprawie handlu bronią i amunicją

WASZYNGTON, 19. 5. (PAT). **W orędziu do senatu prezydent Roosevelt żąda, aby senat ratyfikował konwencję handlu bronią i amunicją, zawartą w Genewie w dniu 17 czerwca 1925 r. Tak spóźnione ratyfikowanie konwencji przez rząd Stanów Zjednoczonych byłoby dowodem, że naród amerykański skłonny jest przyczynić się do położenia kresu nadużyciom, które mogą pociągnąć zgubne skutki dla całego świata.**

Roosevelt zaznacza, że szczerem jego życzeniem jest, aby przedstawiciele państw zjechali się w Genewie w dniu 29 bm., aby porozumieć się co do konwencji zawierającej przepisy dotyczące nadzoru i kontroli handlu bronią. Trzeba, aby wszystkie organizacje rozpoczęły energicznie taką akcję. Roosevelt wzywa wszystkie państwa do przystąpienia do akcji w sprawie kontroli fabrykacji i handlu materjałami wojennemi.

WARSZAWA. W drugim dniu zawodów tenisowych Polska — Francja w dogrywce Hebda uległ Lessuerowi. W walce podwójnej Hebda — Tłoczyński przeciw Legaay — Lessuer zwyciężyła para francuska 5:7, 11:9, 6:4, 6:2. Po drugim dniu prowadzi Francja 2:1.

OLBRZYMI POŻAR W CHICAGO

LONDYN, 21. 5. (PAT) Dnia 19 m. między godz. 17 a 18 wg. czasu amerykańskiego, znana dzielnica spichrzów i składów w Chicago t. zw. Strockyard objęta została olbrzymim pożarem, powstałym wskutek rzucenia na słomę niedopałka papierosa. Ogień wybuchł najpierw w zagrodzie dla bydła, które w panicznym strachu usiłowało wydostać się z zasięgu pożaru. Spaliło się tam kilkaset sztuk bydła.

Z zagrody pożar przerzucił się na elewatory zbożowe a następnie na spichrze. w których znajdowały się także oleje i amoniak. Wkrótce cała dzielnica Strockyard stanęła w płomieniach. Szalony wiatr o szybkości 46 km./godz. gnał płomienie na wszystkie strony, wzniecając pożar w coraz nowych miejscach.

Do ognia zmobilizowana została cała straż ogniowa Chicago. Nawet urlopowani na ten dzień strażacy zostali wezwani przez radjo do służby.

Wysiłki straży były jednak bezowocne. Wskutek panującej ostatnio suszy, ciśnienie wody w pompach było słabe i akcja gaszenia pożaru nie mogła być należycie przeprowadzona. Pożar szerzył się z zastraszającą szybkością.

Na przestrzeni jednej mili kwadratowej wszystko stanęło w płomieniach. Ponieważ wskutek wiatru pożar wybuchł również w przyległej, zamieszkałej dzielnicy, Halstead, policja aby ułatwić akcję akcję straży ogniowej nakazała ewakuację tej dzielnicy. W celu zapobieżeniu gwałtownemu rozszerzeniu się ognia, wysadzono w powietrze kilka domów, stwarzając przez to pustą przestrzeń.

Pożar umiejscowiono dopiero po 6-ciu godzinach. Trzech strażaków poniosło śmierć w płomieniach, a 37 zostało ciężko poparzonych. Szkody materjalne wynoszą na podstawie pobieżnego obliczenia 10 milj. dol.

Pastwą płomieni padło 100 budynków, w tej liczbie 3 wielkie spichrze, 2 hale targowe, 2 banki, browar, stacja towarowa, oraz urząd telefoniczny i słynny stary hotel Stockyard III., w którym znajdowało się wiele starych obrazów i sztychów.

Podobnego pożaru w spichrzach chicagowskich nie było od r. 1871, gdy Stockyard stał się również pastwą płomieni.

10 lat więzienia

za zamordowanie służącej

Tarnów, 22 maja.

W sobotę w piątym dniu rozprawy **przed** trybunałem przysięgłych w Tarnowie przeciw Salomonowi i Chasklowi Steinerom, oskarżonym o zamordowanie 20-letniej Marji Bagińskiej, którą Salomon Steiner zniewolił, a przez jej śmierć chciał się uwolnić od zobowiązań pieniężnych, po wywodach stron i werdykcie ławy przysięgłych, zatwierdzającym winę pierwszego oskarżonego 7-ma głosami, a zaprzeczającym winie drugiego oskarżonego 9-ciu głosami, trybunał wydał wyrok uwalniający Chaskla Steinera a skazujący Salomona Steinera na 10 lat więzienia.

KURJER SPORTOWY

Francja zwycięża Polskę w tennisie 3:2

W drugim dniu spotkania tenisowego Polska — Francja odbyła się jak już donieśliśmy dogrywka w grze pojedyńczej Hebda — Lessueur oraz gra podwójna panów. Po drugim dniu prowadziła Francja w stosunku 2:1.

Dogrywka w grze pojedyńczej Hebda — Lessueur zakończyła się zwycięstwem Lessueura, który pokonał Hebdę w stosunku 6 : 4 mimo, że Polak prowadził początkowo 2 : 0. Zwycięstwo swe Francuz zawdzięcza większej regularności, podczas gdy Hebda popełniał zbyt wiele błędów.

W grze podwójnej panów, Polacy sprawili miłą niespodziankę stawiając doskonałej parze francuskiej silny opór. — Wynik spotkania 5:7, 11:9, 7:5, 6:3 dla Francji. W parze polskiej doskonale grał Hebda, Tłoczyński nieco słabszy. Obaj stanowili zespół zgrany, ambitny i agresywny. Para francuska, sklasyfikowana na liście oficjalnej Francji na drugiem miejscu, pokazała grę błyskotliwą i skuteczną, a przy siatce wręcz znakomitą. Mecz był nadzwyczaj interesujący i stanowi w historji doubla polskiego jasną kartę.

W niedzielę mecz Polska — Francja był kontynuowany dwoma singleami, zakończonemi zwycięstwem Tłoczyńskiego i porażką Hebdy. — W spotkaniu Leguay — Hebda, lwowianin miał wszelkie szanse by uzyskać zwycięstwo zawodził jednak w decydujących momentach i przegrał po ciężkiej walce w pięciu setach w stosunku 6:2, 3:6, 6:2, 5:7, 2:6.

Ostatni mecz Tłoczyński — Lessueur przyniósł ładny sukces Polakowi w stosunku 6:2, 6:3, 13:11. O zwycięstwie Tłoczyńskiego w dużej mierze zadecydowały jego walory fizyczne i silna wola zwycięstwa.

Ogólny wynik spotkania 3:2 dla Francji.

Święto lwowskiego Korpusu Kadetów

Lwów 2 maja.

(t.) Doroczne święto lwowskiego Korpusu Kadetów Nr. 1 rozpoczęło się uroczystą pobudką odegraną przez orkiestrę korpusu, poczem o godz. 9.30 odbyła się w parku K. K. msza św. polowa, w czasie której ks. dziekan Biliński z DOK, wygłosił okolicznościowe kazanie. Następnie odbyło się wręczenie odznak K. K. którego, dokonał p. płk. Franciszek Wielgud i przekazanie pamiątkowego sztandaru powstańców z 1863 r. 4-ej kompanji.

Zkolei przed p. wojewodą B. Prażmowskim, gen. Andersen, płk. Bitnerem, i kom. Korpusu płk. Wielgudem przedefilował cały Korpus, budząc swą dziarską postawą niekłamany zachwyt wśród licznie zebranej publiczności. Wspólny obiad i zawody sportowe na boisku Korpusu zakończyły uroczystości.

Danja zwycięża Polskę 4:2 (2:0)

KOPENHAGA, 21. 5. (PAT) W Kopenhadze rozegrany został dzisiaj międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Danji.

Zwyciężyła niespodziewanie reprezentacja Danji w stosunku 4:2 (2:0). Do przerwy uwidoczniła się przewaga Duńczyków, po przerwie gra równorzędna.

O mistrzostwo Ligi Okręgowej

W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi Okręgowej odbyły się w niedzielę następujące spotkania:

Lechia—Czarni 1:0 (1:0). Decydującą bramkę zdobył w 30 min. Schusterschütz. Sędziował p. Kurzweil, widzów ok. 1000.

Pogoń IB—Świteź 3:0 (2:0). Bramki dla Pogoni zdobywa Marmolak 2, Czajkowski 1. Sędziował p. Hausman.

W Rzeszowie, Resovia pokonała Ukrainę 3:0 (1:0). Bramki zdobyli Knutel i Kotelnicki, trzecia była samobójcza.

W Przemyślu Polonja pokonała Sokół II. ze Lwowa 3:1.

W poniedziałek Pogoń IB. pokonała Świteź 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Nahaczewski z karnego. Sędziował p. Seeman.

Stan tabeli przedstawia się następująco:

1) Resovia	5	9	12: 3
2) Pogoń IB.	4	7	7: 2
3) Polonja	4	7	12: 8
4) Czarni	4	5	6: 4
5) Lechja	4	4	7: 6
6) Ukraina	5	3	8: 4
7) Drugi Sokół	5	3	10:14
8) Świteź	6	10	2:15

Krakowski uczony doktorem honorowym

Uniwersytetu Poznańskiego

Kraków, 22 maja.

Profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Zaremba został doktorem honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego. Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się w ubiegły piątek w południe w małej auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Prof. dr. Stanisław Zaremba, wybitny polski matematyk, jest członkiem Akademji Francuskiej i Polskiej Akademji Umiejętności, członkiem honorowym licznych zagranicznych i polskich towarzystw naukowych oraz doktorem honorowym wielu wyższych uczelni zagranicznych i w Polsce.

Ostatnie odznaczenie jest nowym wyrazem uznania dla krakowskiego uczonego, o którym dożywotny sekretarz Akademji Francuskiej prof. Emil Piccard powiedział, że jest najznakomitszym matematykiem doby obecnej.

Groźny pożar w Barszczowicach

Lwów 2 maja

(t.) W nocy z soboty na niedzielę wybuchł w zagrodzie Józefa Kaczora w Barszczowicach (pow. Lwów), **groźny pożar, który przerzucił się na sąsiedni ebudynki.** Pastwą ognia padły 3 domy mieszkalne i kilka budynków gospodarczych.

Tragiczna śmierć komisarza policji w Krakowie

Kraków, 22 maja.

W sobotę, 19 bm. w godzinach popołudniowych w gmachu komendy policji w Krakowie zmarł tragicznie komisarz Stanisław Loedl, komendant P. P. Kraków—powiat. Śmierć nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku. Oto przy wyjmowaniu z futerału przez denata rewolweru służbowego padł przypadkowy strzał, który położył trupem komisarza Loedla.

Jeden z dzienników krakowskich podaje, jakoby kom. Loedl popełnił samobójstwo z powodu przykrych stosunków rodzinnych.

Komisarz Loedl był kapitanem rezerwy, posiadał Krzyż Walecznych oraz srebrny Krzyż Zasługi i należał do najdzielniejszych oficerów P. P. Osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

Skazanie 11 komunistów przez sąd krakowski

Kraków, 22 maja.

W sobotę, 19 bm. odbył się dalszy ciąg procesu przeciw 12 komunistom. Werdykt przysięgłych potwierdził winę 11-tu oskarżonych. Walentyna Włocha uwolniono od winy i kary.

—o—

W kilku słowach

W ..iermierczych mistrzostwach Polski rozegranych podczas Zielonych Świąt osiągnięto następujące wyniki: Szabla: kpt. Nycz, 2) kpt. Segda, 3) kpt. Szemplinski. Szpada: 1) Mirowski (W-wa) 2) Zaczek (Katowice), 3) Franz (Lwów) Floret: 1) Friedrich (Lwów) 2) Banaś (Łódź) 3) Paszek (Kat.

W pierwszym dniu Zielonych Świąt rozegrany został w Katowicach mecz lekkoatletyczny pomiędzy poznańską Wartą a katowicką Pogonią zakończony zwycięstwem Warty 70:40. Na powyższych zawodach w rzucie dyskiem ustanowił Heljasz nowy rekord Polski uzyskując wynik 64.05

W Łodzi gościła berlińska Minerwa W pierwszym dniu berlińczycy pokonali ŁTGS 7:1 (2:1)! W drugim dniu ŁKS. zwyciężył Minerwę 2:0 (1:0), grając najlepszy swój mecz w sezonie. uzyskując bramki ze strzałów Szaniawskiego i Króla.

W zawodach międzyokręgowych Kraków pokonał Śląsk 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Maurer i Pazurek. Sędziował p. Rumpler.

W zawodach międzymiastowych Budapeszt pokonał w wysokim stosunku Warszawę 7:1. Do piętnastej minuty gra wyrównana, od tej chwili Węgrzy zdecydowanie przeważają i zdobywają do przerwy trzy bramki. Honorowy punkt dla Warszawy zdobył na minutę przed końcem **Łysakowski.**

SPRAWY AKADEMICKIE

Młodzież walczy o polską kulturę

Młodzież narodowa, stoczywszy zwycięską walkę na terenie organizacji życia młodego pokolenia w Polsce dzisiejszej, musi zwrócić obecnie swą baczną uwagę na teren kultury umysłowej w naszej Ojczyźnie. Wiemy, że stan współczesny tej kultury nie jest taki jaki być powinien i jaki odpowiadałby położeniu współczesnej Polski w świecie. Specjalnie, jeśli idzie o literaturę, teatr, kino i prasę, poziom kultury umysłowej nie jest wysoki. Dodatnio odbija natomiast od tego obrazu wysoki poziom polskiej nauki, godnie podtrzymującej swe wspaniałe tradycje, jakkolwiek i tutaj niewszystko odpowiada naszym życzeniom, gdyż ograniczenie autonomji wyższych uczelni nie pozostało bez wpływu.

Źle się dzieje w polskiej literaturze, w polskim teatrze, w polskiem kinie i w polskiej prasie. Jeśli spytamy o przyczyny tego stanu rzeczy, to musimy zwrócić uwagę na dwa bardzo ujemne objawy: zalew tych dziedzin kultury umysłowej przez żywioł obcy, żydowski, co np. w literaturze i kinie przybrało ogromne rozmiary oraz na rozpanoszenie się fałszywej reklamy, kłamstwa, pustki umysłowej, pokrywanej błyskotliwą formą, i kierowanie życiem kulturalnem przez ludzi dla których najwyższem dobrem jest zawsze i wszędzie ich własny, pieniężny interes. Te rzeczy muszą się w Polsce zmienić. Dokona tej zmiany młodzież narodowa, która uważa silną kulturę umysłową, opartą o życie naszego narodu, za konieczny warunek stworzenia Wielkiej Polski. — Dziś np. literatura w Polsce nie jest literaturą, związaną z życiem polskiem. Ci panowie z literackiej „elity", żyjący wygodnie w przedpokoju łask „państwowych" nie stoją w żadnym związku z tą literaturą polską, która wydała Mickiewicza, Słowackiego Siekiewicza czy Wyspiańskiego. To są pasorzyty na naszej kulturze umysłowej.

Jeśli wydawcy skarżą się dzisiaj, że nikt książek w Polsce nie kupuje, to jedną z przyczyn tego zjawiska jest fakt, że piśmiennictwo nie zaspakaja naturalnych pragnień i dążności czytelnika polskiego.

Młodzież narodowa występuje otwarcie do walki z obecnym stanem kultury umysłowej w Polsce. Zapowiadamy walkę z wszystkiemi wpływami żydowskiemi, zapowiadamy usunięcie tych wszystkich pasorzytów i geszefciarzy, którzy na dążnościach naszych umysłów chcą robić brudne interesy. Bój ten już podjęliśmy i będziemy go prowadzili aż do zwycięstwa. Jesteśmy pokoleniem walki i nie spoczniemy, dopóki nie zbudujemy i nie wywalczymy prawdziwie polskiej, wielkiej kultury umysłowej.

Niewiele mamy jeszcze sił twórczych, ale siły te z dnia na dzień wzrastają i jest nadzieja, że w niedługim czasie wielka polska kultura umysłowa rozpostrze nad nami wszystkimi swoje panowanie. Młodzież narodowa zaczęła już do niej dążyć.

Walne Zebranie Czytelni Akademickiej

W sobotę 28 kwietnia br. odbyło się Walne Zebranie Czytelni Akademickiej. Zebranie otworzył kol. mgr. Roman Blum witając Kuratora Czytelni Ks. Dziekana Aleksego Klawka. Sprawozdanie prezesa kol. Bluma omawiało sytuację na lwowskich wyższych uczelniach, wytworzoną z chwilą wejścia w życie nowej ustawy. Sprawozdania wszystkich agend Czytelni Akademickiej wykazały należyte ich funkcjonowanie.

To też na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

W dyskusji zabrał pierwszy głos kol. Jerzy Grzymek, który na tle historycznem omówił upadek masońskiej doktryny liberalnej i powstawania prądów narodowych.

Zkolei przemówił kol. Karol Kluska w obronie katolickości polskiego życia.

Kol. Nowosad omówił grozę destrukcyjnego czynnika żydowskiego na polu twórczości kulturalnej. Kol. Adam Treszka zaś nieugięty front polskiej młodzieży akademickiej w walce o pełną polskości naszych uniwersytetów.

Mówcy złożyli odpowiednie wnioski.—

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi z kol. mgr. R. Blumem na czele absolutorjum przez aklamację i złożeniu wyrazów gorącej podzięki za trud i owocną pracę - przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem Czytelni Akademickiej na rok 1934/35 został kol. mgr. Kazimierz Kobylański. W skład Prezydjum weszli kol. Adam Treszka (1-szy v-prezes), kol. Teleśnicki Leopold (II v-prezes), kol. Cieklińskí Zbigniew (III v-prezes), kol. Kazimierz Gryglaszewski (sekretarz), kol. Wyhowski Władysław (bibljotekarz), kol. Dąbrowski Jan (skarb.)

Walne Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Z Młodzieży Wszechpolskiej

Trzeci Trymestr rozpoczęła Młodzież Wszechpolska Zebraniem Plenarnem dnia 27 kwietnia br. z referatem Prezesa Stronnictwa Narodowego Senatora Joachima Bartoszewicza pt.: „O nowy ustrój Polski". Dostojna osoba prelegenta stanowiła sama dla siebie najskuteczniejszą reklamę. To też odczyt Senatora Bartoszewicza zgromadził tak szerokie rzesze polskiej młodzieży akademickiej, że sala Czytelni Akademickiej okazała się conajmniej nie wystarczająca. Prelegent omówił na tle najnowszych prądów ustrojowych europejskich, racjonalność przyszłego ustroju prawno-politycznego Narodowej Polski.

W tydzień później, w piątek 4 maja odbyło się drugie imponujące Zebranie Plenarne. Tym razem przemawiał świetny znawca stosunków niemieckich, były konsul generalny w Berlinie, poseł Dr. Stanisław Zieliński na temat „Układ polsko-niemiecki". Poseł Zieliński zaznajomił słuchaczów z całym szeregiem niezmiernie ciekawych i ogółowi nieznanych wiadomości, dotyczących i należycie oświetlających genezę układu polsko-niemieckiego, zawartego w styczniu br.

W niedzielę, 6 maja odbyło się corocznym zwyczajem w sali Czytelni Akademickiej Tradycyjne Święcone. — Młodzież Wszechpolska miała zaszczyt gościć JWP.: Rektora Stanisława Starzyńskiego, Ks. Dziekana Aleksego Klawka, Senatora Stanisława Głąbińskiego, Mec. Wojc. Dziedziców, mec. dr. Jana Pierackiego, profesora dr. Władysława Tarnawskiego. Na część pierwszą złożyła się dekoracja nowoprzyjętych członków i staropolski zwyczaj dzielenia się jajkiem przy wspólnym stole. 70 nowych członków przed sztandarem Młodzieży Wszechpolskiej złożyło ślubowanie na ręce prezesa Twa, Kol. Adama Treszki. Następnie senator prof. Stanisław Głąbiński w pięknem przemówieniu wskazał doniosłe znaczenie łączności duchowej starszego pokolenia z młodymi. Jak z jednej strony winno mieć starsze społeczeństwo zrozumienie dla młodości — tak z drugiej, młodzi narodowcy, winni mieć szacunek dla doświadczeń poprzedniego ogniwa ewolucji narodu i z nich korzystać. Część drugą tradycyjnego Święconego wypełniły tańce, które w wesołym nastroju — trwały do rana.

Mając zrozumienie, jak doniosłą rolę odgrywa w każdem stowarzyszeniu, życie się towarzyskie jego członków, urządza Młodzież Wszechpolska wycieczki — majówki. W niedzielę 13 maja odbyła się wycieczka do Lesiennic. Wśród przepięknej pogody i kwitnącej w pełni natury wybuchł żywiołowy humor i koncept młodzieńczy. Nastrój, jaki panował — określić da się jednem tylko słowem: przemiły! To też sądzimy, że opinja 70-ciu uczestników wycieczki, będzie na przyszłość najlepszą zachętą i reklamą i potrafi wyrwać największego nawet sceptyka z wiru gorączkowej, przedegzaminowej atmosfery.

W dniach 7. 8, 9. 14, 15 maja odbył się Kurs Ideowy dla kandydatów Młodzieży Wszechpolskiej, który ukończyło przeszło 50 osób. Zważywszy, że jest to koniec roku akademickiego warto podkreślić jak wielkiem zainteresowaniem cieszy się idea Młodzieży Wszechpolskiej. Ostatnią imprezą organizowaną przez Młodzież Wszechpolską był referat posła Bieleckiego na tematy aktualne. Na zebranie przybyło mnóstwo osób także z pośród starszego społeczeństwa, tak, że sala Czytelni Akademickiej żadną miarą nie mogła wszystkich pomieścić.

Walne Zebranie Tow. Bibljoteka Słuchaczów Prawa

W sobotę 12 maja odbyło się Walne Zgromadzenie jednego z najstarszych lwowskich towarzystw akademickich: Bibljoteki Słuchaczów Prawa. Zgromadzenie otworzył kol. prezes mgr. Kazimierz Kobylański. Po przyjęciu porządku dziennego przystąpiono do sprawozdań. Towarzystwo wskutek nowej ustawy i rozporządzenia o Stowarzyszeniach otrzymało nowy statut który jednak nie stwarza dla niego korzystnych warunków rozwojowych. Przyczyny zatem dalszego świetnego rozwoju Towarzystwa nie należy szukać w dobroczynności nowego statutu ale w inicjatywie i energji ustępującej Rady Zawiadowczej z kol. mgr. Kazimierzem Kobylańskim jako prezesem.

Towarzystwo wydało w ubiegłej kadencji cały szereg nowych skryptów, tak że został ostatecznie skompletowany materjał pierwszego, drugiego i trzeciego roku. Wydano więc skryptów znacznie więcej, aniżeli roku ubiegłego. Wskutek uzyskanych w ten sposób dochodów zdołano obniżyć znacznie koszt skryptów dla roku pierwszego, niestety żydowska „Delta" mająca „monopol" na skrypty prawa zach.-europejskiego prof. Dąbkowskiego i teorji prawa prof. Stefki, żąda nadal za wypożyczenie tych skryptów 43 zł. (!) od kompletu (!) — tak, że o dalszej obniżce mowy być nie może. Towarzystwo rozwinęło na szeroką skalę akcję samopomocową ułatwiając spłaty ratalne od wypożyczonych skryptów. Urządzono również wzorem ubiegłego roku turniej krasomówczy, który cieszył się dużą frekwencją.

Imieniem Komisji Rewizyjnej, po przejrzeniu ksiąg i skonstatowaniu należytego funkcjonowania wszystkich agend T-wa, kol. mgr. Zbigniew Pelczarski złożył wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującej Radzie, jakoteż podziękowania kol. Kobylańskiemu za niestrudzoną i owocną działalność.

W dyskusji zabrał głos kol. Jan Markiewicz, który uwypuklił wszechstronność dodatniej działalności ustępującej Rady Zawiadowczej i jej szczególnych zasług dla polskiej młodzieży prawniczej. —

Kolega Gdula omówił sprawę Turnieju Krasomówczego i skryptów. Poczem zabrał głos kol. Karol Kluska, omawiając doniosłość separacji kultury polskiej od wpływów masońsko - żydowskich i znaczenie, jakie posiada aktywność naszej kultury w chwili obecnej dla przyszłych losów narodu.

Listę mowców zamknął swem doskonałem przemówieniem kol. Adam Treszka, który stwierdził, że jednolitości frontu ideowego polskiego młodego pokolenia żadna ustawa rozbić ani zniekształcić nie zdoła.

Walne Zgromadzenie zaszczycili swą obecnością p. Dziekan Dr. Zbigniew Pazdro, Rektor Dr. Stanisław Starzyński, Prof. Dr. Marceli Chlamtacz i Kurator T-wa Dr. Leon Halban.

Walne Zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

A. K. T. S. L.

Jak w latach poprzednich i w tym roku Akademickie Koło TSL. wzięło czynny udział w akcji trzeciomajowej. Do współpracy zaproszono poszczególne Koła Młodzieży Wszechpolskiej na Uczelniach Lwowskich, Koło Studentek, Sekcję Młodych Stronnictwa Narodowego, Odrodzenie, Korporacje związkowe i chrześcijańskie itd. itd. Na wieś wyjechała znaczna liczba prelegentów którzy przemawiali nietylko w czytelniach pozostających pod opieką AKTSL, ale też należących do Kół innych. Ruszył również i Lwowski Chór Akademicki witany entuzjastycznie przez ludność wiejską. Prócz tego wzięła młodzież akademicka gremjalny udział w zbiórce trzeciomajowej.

Święto Korporacyjne

W roku bieżącym obchodziły korporacje swe święto w dniu trzeciego maja. Po Mszy św wzięły udział w defiladzie trzeciomajowej a następnie w uroczystym ordynku wraz z pocztami sztandarowemi udały się na akademję do sali Drugiego Domu Techników. Zebranych, których zaszczycił między innymi Rektor, Prof. Dr. Starzyński powitał Komiliton Leopold Teleśnicki. Referat na temat dziejów Polskiego Ruchu Korporacyjnego wygłosił Komiliton Jerzy Macieliński. Referent przeszedł pokolei wszystkie stadja rozwoju Korporacyj od roku 1828 począwszy, kiedy to w Dorpacie powstała pierwsza polska Korporacja Akademicka „Polonia". Omówił szczegółowo okres przedwojenny i powojenny do roku 1933 i wreszcie czasy teraźniejsze w których warunki dla rozwoju Korporacyj uległy radykalnej zmianie. Zkolei Chór Techników wykonał „Gaude Mater", poczem Komiliton Jerzy Grzymek omówił na temat programu Korporacyi na przyszłość. Będą one walczyły z liberalizmem i masonerją. Zrywają z dawną areligijnością i stają na gruncie zdecydowanie katolickim. Akademję zakończył Hymn Młodych.

Wieczorem o godz. 20-ej odbyła się międzykorporacyjna sobótka rozpoczęta Mazurkiem Dąbrowskiego i toastem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

CO DZIEŃ NIESIE?

22 Maja	Wtorek
Wsch. sł. 3 g. 32 m. Zach. sł. 19 g. 09 m.	Heleny (Środa: Dezyderjusza)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.53
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45
(poniedziałki, środy i piątki) ↓		(wtorki, czwartki i soboty) ↑	
o. 11.05	KRAKOW		p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7,30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5,10, 6.01, 6,30, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21,36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21,00 (p) 5,10, 7.40, 14.25.

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 5,10, 10.45 17,12, 21.36.

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01 10.45, 17.12 (p), 21,30 (p).

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11,22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0,05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0,45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.54 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15, 13,52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14 35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda), 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18,15 23,05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Niewidzialny człowiek“.
ADRIA: „Tańcząca Wenus“.
APOLLO: „Precz z kryzysem“.
BAGATELA: „Parada Rezerwistów“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Szachownica serc“
MUZEUM: „Król to ja“.
PROMIEŃ: „Obraza majestatu“, „100 metrów miłości“.
SŁONKO: „Księżna Łowicka“.
SZTUKA: „Chicago“.
ŚWIT: „Banita“ i „Ucieczka przed ślubem“.
UCIECHA: „Wielka Grzesznica“.
WANDA: „Grzech jednej nocy“ (Królowa szybkości).

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

II. **Zamek królewski** (komnaty królewskie) codziennie 9 — 16 niedziele i święta 9 — 14. wstęp 1 zł., wyc. zbior. 50 gr wyc. szkolne 25 gr. w niedzielę i święta wstęp 50 gr.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17. wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

—0—

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem w Krakowie została przedłużona ze względu na ożywioną frekwencję do końca czerwca br. W tym tygodniu udało się komitetowi dzięki uprzejmości ks. infułata Slepickiego uzyskać kobierzec z Katedry na Wawelu. Jest to, imponujący objekt tak pod względem walorów artystycznych jako też wymiarów; należy on do wyjątkowych zabytków sztuki perskiej. W rysunku widzimy silny wpływ chińskiej ornamentyki. Jest to kobierzec zdobyty pod Wiedniem i już tam brutalną ręką przecięty na dwie połowy z których jedna znajduje się u nas, druga zaś jest własnością Musse de Arts Decoratifs w Paryżu.

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im .J .Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie, dywany, broń, sprzęty malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piętków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

Z Pałacu Sztuki (plac Szczepański 4) Obecnie odbywa się wystawa prac Grupy „Dziesięciu“ do której należą artyści: Adam Bunsch, Kazimierz Chmurski, Paweł Dadlez, Jerzy Fedkowicz, Teodor Grott, Stefan Orwicz, Stanisław Popławski, Marcin Samliński, Bogusław Serwin i Tadeusz Seweryn. Ponadto wystawione będą tkaniny, wykonane w krakowskiej wytwórni „Grot“ według projektów Bohdana Tretea, Kazimierza Chmurskiego oraz Teodora Grotta. Całą świetlicę zajmie zbiorowa wystawa prac Tytusa Czyżewskiego. 3 sale wypełnią wreszcie 266 eksponatów 30 szwedzkich artystów grafików, członków Towarzystwa „Grafika Sallskäpet“ reprezentują ceny najlepsze siły grafiki Północy. Powyższa impreza zorganizowana przez Towarzystwo Polsko-Szwedzkie, Krakowski Związek Grafików oaz dyrekcję Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych ma być jednym ze środków kulturalnego zbliżenia Polaków i Szwedów.

KOMUNIKATY

Słynny rosyjski Chór Sybiraków wystąpi poraz pierwszy w Krakowie w sali Bolońskiego we środę 23 bm. Oryginalne a przepiękne sybaryjskie pieśni skazańców w wykonaniu tego zespołu robią potężne wrażenie.

Walne zgromadzenia „Patronatu“ Towarzystwa Opieki nad więźniami w Krakowie odbędzie się dnia 29 maja br. o godz. 18 w lokalu Towarzystwa przy ul. Jabłonowskich 3, I p.

Ogólnopolski „Salon“. Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych czyni energiczne przygotowania do mającego być już w dniu 2 czerwca br. otwartym ogólnopolskiego „Salonu“, na który zgłoszenia przysyłają już najprzedniejsi artyści z całej Polski. Na wystawie tej rozdzielone będą nagrody pieniężne urundowane przez państwo, samorządy, instytucje społeczne, banki i firmy przemysłowo-handlowe.

W trosce o czystość Krakowa

Kraków, 22 maja.

Jedną z kapitalnych bolączek Krakowa jest sprawa jego czystości. Sprawa ta — pomijając już inne względy — jest choćby z tego powodu ważna, **że Kraków jako ośrodek historyczno-kulturalny, ba - stolica kulturalna Polski, ściąga rok rocznie licznych wycieczkowiczów i gości tak z Polski jak i zagranicy.** Z uwagi na to **Kraków musi posiadać schludny wygląd,** w przeciwnym bowiem razie, mimo wspaniałych swych zabytków, będzie robił niemiłe wrażenie na przybywających doń. Dobrze więc się stało, że

czynniki samorządowe zwróciły ostatnio na sprawę tę większą, niż dotychczas uwagę,

czego dowodem przez kilkoma dniami odbyte posiedzenie Komisji dla Propagandy i Turystyki i wielkie zebranie publiczne odbyte w Muzeum Przemysłowem, a przez te czynniki samorządowe zwołane.

Na podstawie wygłoszonych referatów i przeprowadzonej debaty na obydwóch tych zebraniach dochodzimy do wniosku, że zagadnienie czystości naszego miasta rozpada się na dwa działy: jeden obejmujący

to, co na rzecz czystości winna i może uczynić gmina,

drugi daleko ważniejszy obejmujący

to, czego w imię czystości należy domagać się od ogółu mieszkańców Krakowa.

Wysiłki gminy zilustrować mogą następuje cyfry: Podczas ostatnich upałów wychodziło **dziennie 1.000 litr. benzyny** używanej na jazdę automobili zlewających ulice Krakowa wodą. Przy polewaniu ulic rozpryskiwano **dziennie 1.200.000 wody.** Problem, jednak walki z kurzem i błotem jest o tyle utrudniony, iż Kraków posiada **zaledwie 30% ulic o twardych nawierzchniach,** reszta zaś dróg miejskich posiada nawierzchnię szosową. Obecnie jednak — według zapowiedzi czynników samorządowych — przeprowadzone będą **próby olejenia szos,** co wpłynie dodatnio na odpylenie powietrza. Koszta prac zakładu czyszczenia miasta wynoszą **dziennie przeszło 3.000 zł.**

Jeśli chodzi o drugą stronę zagadnienia t. zn. o rolę jaką spełniać winno społeczeństwo krakowskie w utrzymaniu czystości miasta — to podnieść należy, że z tej strony, jest dużo do zrobienia. **Stało się bowiem niejako zwyczajem porzucanie śmieci i odpadków na ulicach, plantach, w tramwajach itp.** Koszyki na śmieci są ignorowane, obowiązujące przepisy zupełnie nie respektowane.

Trzebaby było, żeby mieszkańcy Krakowa zrozumieli, jakie znaczenie ma dla propagandy Krakowa jego schludny i estetyczny wygląd, a jak bardzo tej propagandzie szkodzi ustawiczne zanieczyszczanie miasta.

Należałoby sprawę tę uwzględnić także w wychowaniu dzieci w szkołach. Poważną zaś także rolę w sprawie tej odegrać może i prasa miejscowa. Do zagadnienia tego jeszcze powrócimy, dziś ograniczamy się poprostu do krótkiego streszczenia tego, co mówionem było ostatnio na posiedzeniu Komisji dla Propagandy i Turystyki oraz na zebraniu publicznem w Muzeum Przemysłowem.

Warszawscy narodowcy w Krakowie

Kraków, 22 maja.

W czasie Zielonych Świąt bawiła w Krakowie wycieczka Koła Społecznego Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego z Warszawy w liczbie 56 osób. Wycieczka przybyła do Krakowa pociągiem pospiesznym z Warszawy w niedzielę o godzinie 6.45 rano. Na dworcu powitali uczestników wycieczki członkowie władz wojewódzkich i grodzkich Stronnictwa Narodowego.

Goście warszawscy zwiedzili w niedzielę przedpołudniem Bibljotekę Jagiellońską, Barbakan, Muzeum Narodowe, poczem o godz. 13.40 odjechali do Wieliczki celem zwiedzenia tamtejszej kopalni soli. O godz. 19-ej wyjechali do Krakowa, gdzie w salach Stronictwa Narodowego odbyła się kolacja.

W drugim dniu swego pobytu w Krakowie wycieczka warszawska zwiedziła Katedrę, Zamek Królewski, Kościół Marjacki, poczem o godzi. 17.20 odjechała do Warszawy.

Kraków zrobił na warszawskich gościach bardzo dodatnie wrażenie.

Odznaczeni kolejarze krakowscy. Wojewoda krakowski w otoczeniu przedstawicieli władz udekorował przed kilkoma dniami za zasługi na polu kolejnictwa polskiego i za pracę społeczną następujące osoby: Krzyż Kawalerski orderu Odrodzenia Polski pp.: wicedyr. dr. Chan Piotr August, inż. Wiśniakiewicz Marjan Złoty Krzyż Zasługi: dr. Sułek Józef, mgr. Wittek Mieczysław, inż. Zawojski Walerjan. Srebrny Krzyż Zasługi: Kmieć Stanisław, Stanisz Jan, Rydz Robert. Więsek Rudolf.

W Dzielnicach Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec jako zagrożonych wścieklizną przez 3 miesiące psy winny być dniem i nocą trzymane na uwięzi, psy zaś prowadzone na smyczy zaopatrzone być muszą w bezpieczne gęste kagańce i markę ewidencyjną.

Wycieczka lekarzy angielskich w liczbie 100 do 150 osób w celu zwiedzenia polskich zakładów leczniczych, klinik, uzdrowisk i szpitali przybywa do Polski w bieżącym sezonie i w czasie swego pobytu w Polsce zwiedzi także i Kraków.

Autobusy Kraków — Krynica. Polski Związek Turystyczny w Krakowie komunikuje, że z dniem 23 maja uruchomiony będzie dodatkowy kurs autobusowy na linji Kraków — Krynica z odjazdami: z Krakowa godz. 8, z Krynicy godz. 6,30, Autobus ten ma w Nowym Sączu połączenie do Szczawnicy. Bliższych informacyj udziela dworzec autobusowy w Krakowie, plac Św. Ducha tel. 137-17.

Pociąg popularny z Krakowa do Berlina. Dnia 2 czerwca br. o godz. 9,30 rano wyjedzie z Krakowa do Berlina na czterodniową wycieczkę pociąg popularny. — Organizację tej wycieczki powierzyła D. O.K.P. w Krakowie Polskiemu Związkowi Turystycznemu w Krakowie, ul. Szpitalna 36, wraz z oddziałem krakowskim PBP „Orbis“, Rynek Główny. Zgłoszenia do tego pociągu wycieczkowego są w pierwszej mierze zastrzeżone dla członków organizacyj społecznych i kulturalnych, względnie zrzeszeń inteligencji polskiej. — Zgłoszenia zarówno dla uczestników tych zrzeszeń jak i niezrzeszonych dokonane być mogą tylko przez biura podróży: PBP. „Orbis“ i jego oddziały, Wagons Lits Cook i jego oddziały, BP. Francopol oraz Polski Związek Turystyczny. — Cena uczestnictwa w tej wycieczce rzpoczyna się od zł 86. Przyjmowanie zgłoszeń zamknięte będzie dnia 24 maja o od. 12 w południe. — Wszelkich bliższych informacyj udzielają biura podróży oraz Polski Związek Turystyczny w Krakowie.

Pociągi wycieczkowe w dyr. Krakowskiej. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Krakowie zawiadamia, że z dniem 15 maja br. dla przejazdu podróżnych za biletami wycieczkowemi powrotnemi, zostały ustalone następujące pociągi wycieczkowe: Na linjach Kraków — Zakopane — Łosina Wielka: odjazd z Krakowa 0.45 w soboty i niedziele wzgl. dni przedświąteczne i święta albo o godz. 15,21 w soboty wzg. dni przedświąteczne. W drodze powrotnej: odjazd z Zakopanego 6,35 w niedziele i poniedziałki wgzl święta i dni poświąteczne, albo o godz. 17.20 w niedziele i poniedziałki wzgl. święta i dni poświąteczne. — Na linji Kraków — Zwardoń — Głębce — Kraków: odjazd z Krakowa 5.10 w soboty i niedziele wzgl. dni przedświąteczne i święta, albo o godz. 14,25 w soboty wzg. dni przedświąteczne. — W drodze powrotnej. odjazd ze Zwardonia 18,47, z Głębiec 18.40 w niedziele i poniedziałki wzgl. dni świąteczne i poświąteczne. Odjazd ze Zwardonia 5,40, z Wisły 5.50 w poniedziałki wzgl. dni poświąteczne. — Na linji Kraków — Krynica — Kraków: odjazd z Krakowa 23,20 w soboty wzgl. dni przedświąteczne albo 11,25 w soboty wzgl. dni przedświąteczne. W drodze powrotnej odjazd z Krynicy o godz. 11 10, albo 15,35 w niedziele i poniedziałki wzgl. święta i dni poświąteczne. — Pociągi wycieczkowe na linji: a) Kraków — Hucisko, Jeleśnia i odwrotnie, b) Bielsko, Bielsko Górne, Biała Lipnik, Cieszyn, Dziedzice, Oświęcim — Zakopane Łosina Wielka i odwrotnie; c) Bielsko, Bielsko Górne, Biała Lipnik — Głębce. Zwardoń,

Hucisko i odwrotnie, zostaną ustalone dodatkowo w terminie późniejszym, wobec czego przejazd za biletami wycieczkowemi powrotnemi w relacjach pod a), b) i c) dozwolony jest aż do odwołania we wszystkich pociągach osobowych kursujących na danej linji. — Zgodnie z obowiązującemi przepisami dla biletów wycieczkowych powrotnych, przejazd innemi pociągami osobowemi lub pospiesznemi, jak również przejście do innych pociągów osobowych lub pospiesznych jest niedozwolone.

Z Polskiej Akademji Umiejętności. Posiedzenie Wydz. Historyczno-Filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 22 maja br. o godz. 6-ej. Porządek dzienny: Doc. dr. Ferdynand Zweig: Technika i ekonomja. Mgr. Zbigniew Siemieński: Papier wartościowy w stałem oprocentowaniu, przedstawi czł. A. Krzyżanowski. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, 22 maja 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11,35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marj. 12.05 Muzyka z płyt: Schubert: Niedokończona symfonja. 12.30 Wiadomości meteorologiczne z Warszawy. 12,33 Płyty gramofonowe: 1) Czajkowski: Kaprys włoski, 2) Czajkowski: Serenada melancholijna. 12.55—13.00 Dziennik południowy z Warszawy. 15.00 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Marjackiej. 15.20—17.50 Trans. z Warszawy. 17.50 Odczyt pt.: „Żyjące ogroły", wygł. dr. M. Siedlecki, prof. U. J. 18,10 Muzyka lekka z Warszawy. 18.50 Program na dzień następny. 18.55 „Stary Kraków" w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.10 Rozmaitości. 19,15 Płyty gramofonowe. 19,25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19,47—23.30 Tr. z Warszawy.

Pracy dla bezrobotnych narodowców!

Kraków, 22 maja.

Zarząd Krakowskiego Koła Stronnictwa Narodowego otrzymuje codziennie zgłoszenia rzemieślników i robotników narodowców o jakąkolwiek pracę. Wiadomo, że nasi rzemieślnicy i robotnicy, nie mówiąc o inteligencji nar. myślącej, znaleźli się w trudniejszem położeniu, niż ich towarzysze odmiennych przekonań. Trudności, przypisywane kryzysowi, wyzyskuje się, aby swoim zwolennikom zapewnić utrzymanie, żąda się od chcących kawałka chleba, aby dla niego zaparli się swoich przekonań. Najskromniejszy nawet kęs chleba ma być nagrodą za czołobitność.

Ta wyłączność na korzyść swoich nakazuje nam i wszystkim narodowo myślącym pomyśleć o bliskich nam przekonaniami, bezrobotnych naszych ludziach. Narzucono nam ten sposób samoobrony, musimy go więc użyć. Teraz, gdy z wiosną ożywiła się praca, niechże wszyscy narodowo myślący ludzie, którzy potrzebują choćby chwilowych pracowników, poszukają ich w szeregach własnych, pozostawiając troskę o innych ludziom odmiennych przekonań.

Aby ułatwić wzajemne zbliżenie się pracodawców i pracobiorców, Koło krakowskie Stronnictwa Narodowego (Kraków, Rynek Gł. 6, I p.) chętnie wskaże ofiarującym pracę robotników pierwszorzędnych wszelkich zawodów spomiędzy swoich członków i sympatyków.

Nikt nie może się wymawiać, jeżeli pominie tę sposobność dania pracy swoim ludziom.

Ale pozostaje jeszcze druga sprawa. Nie wszyscy i nie odrazu znajdą pracę, dlatego też Koło krakowskie Stronnictwa Narodowego chętnie przyjmuje datki na pomoc dla bezrobotnych, które można składać w biurze Stronnictwa (Rynek Gł. 6,m. 9) lub w administracji „Kurjera Powszechnego (ul. Sławkowska 26, II p.). Ofiarodawcy zaś będą mieli pewność, że składki ich dotrą do właściwych rąk i ulżą niedoli Polaków, dotkniętych bezrobociem, a nie będą zużytkowane dla żywiołów wrogich, lub obojętnych.

Wszystkich ludzi dobrej woli prosimy o natychmiastowy odzew na ten apel.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 22. 5. g 19.30 „Wesoła Lwowska Fala". (Przedstawienie losowane).

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 22 5. g. 19,30 „Dziewczęta w mundurkach". (Ab. 20).

REPERTNAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

We wtorek dnia 22 maja w sali Pol. Tow. Muz. interesujący koncert symfoniczny popularny pod dyr. Dr. Adama Sołtysa.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Wobec ogromnego powodzenia i licznych zapytań z szerokich kół publiczności, oraz celem udostępnienia wszystkim swych przedstawień „Wesoła Lwowska Fala" wystąpi jeszcze dwukrotnie w Teatrze Wielkim i ta dzisiaj we wtorek, oraz jutro we środę dwa nieodwołalnie ostatnie przedstawienia swego świetnego programu. Są to przedstawienia losowane na które wszystkie miejsca otrzymać można w cenie za 1 zł, 1,50 zł, i 2 zł. Koniec przedstawienia o 10.30 wieczorem. Bilety do nabycia wyłącznie w Biurze Fot-Abo-Rad plac Marjacki 9, tel. 26-56.

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj oraz w dni następne świetna nowość Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach" (Abon. 20) która dzięki swemu sensacyjnie ujętemu problemowi wychowawczemu i pełnej dramatycznej expresji, żywej i barwnej akcji stała się prawdziwą sensacją dnia budząc wśród lwowskiej publiczności teatralnej niebywałe zainteresowanie. Reż. Wł. Krasnowiecki. W rolach głównych pp.: Martini. Życzkowska, Krzywicka, Jakubińska, Kipeniówna, Dobrzańska, oraz Bonacka, Kamińska Matusiakówna, Mikluszkówna, Niczewska, Kwiatkiewiczowa Różycka. Slaska, i inne. Dekoracje projektował A. Pronaszko.

Występy Ludwika Solskiego w Teatrze Wielkim. W piątek dnia 25 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim premjera „Dożywocia" A. Fredry z gościnnym występem Ludwika Solskiego w Jego niezapomnianej kreacji Łatki. Przedstawienie „Dożywocia" z występem znakomitego Artysty, którego Lwów tak długo nie oglądał na scenie stanie się prawdziwem świętem dla naszej publiczności teatralnej. Obsadę poszczególnych ról stanowią pod reżyserskim kierownictwem Dyr. Solskiego pp.: Kossocka, Śliwiński, Machalski, Jaśkiewicz, Guttner Brochwicz, Dorwski, Więckowski i inni.

KOMUNIKATY

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych Członków, że staraniem Sekcji Mechaników PTP we środę 23 maja odbędzie się w sali Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) odczyt p. Inż Roberta Szewalskiego pt.: „Wybór najekonomiczniejszej turbiny parowej". Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani

—o—

Do wynajęcia

solidnemu panu pokój umeblowany, utrzymanie, Lwów, Kochanowskiego 98. 17516

3 pokoje

kuchnia, Lwów Zofji 8 — nadaje się dla lekarza — Dozorca. 17528

Pokój

z balkonem, łazienką, pełny komfort, Lwów Kochanowskiego 95/4 od 10—17. 17539

3 pokoje

z przynależytościami, komfort, Lwów Kochanowskiego 48 dozorca wskaże 17540

3 pokoje,

kuchnia (komfort) Lwów, ul. Karpińskiego 9 do wynajęcia. 17468

4-pokojowe

I p. do najęcia od 1 lipca Łyczakowska 27 17511

5 pokoi

komfort, słoneczne, naprzeciw ogrodu, do wynajęcia. Wiadomość u właściciela Lwów, Badenich 5. tel. 1266. 17542

4 pokoje

łazienka, gaz, elektryka, centralne opalenie gorącą wodą Wysoki parter. Łyczakowska 46. Lwów, od 1. czerwca. 17543

Do wynajęcia

kawalerskie dwupokojowe mieszkanie przedpokój, łazienka, centrogrzewanie, trzypokojowe mieszkanie, komfort, centrogrzewanie tel. 39-80. 17547

Poszukuję

mieszkanie od 4—5 pokoi z komfortem możliwie z ogrodem lub willa sama dla siebie w dzielnicy VI, wiadomość tel. 37-64. 17551

Pokoje umebl.

Pokój

umeblowany słoneczny od 1-go czerwca do wynajęcia. Lwów, Obozowa 5. m. 4. 17479

Pokój

obszerny, słoneczny, komfortowy balkon dwa wejścia. Lwów, Własna Strzecha 9. 17486

Urzędniczka

poszukuje pokoju umeblowanego osobne wejście. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Pobliże tramwaju“. 17505

Pokój

frontowy umeblowany komfort do wynajęcia. Lwów, Lenartowicza 12 parter lewy 17535

Pokój

umeblowany z osobnym wchodem dla pani na stanowisku do wynajęcia Lwów św. Jacka 5 17524

Pokój

umeblowany 1 czerwca do wynajęcia Lwów Listopada 41 I p. 1753?

Pokój

balkon, komfortowy, umeblowany dla urzędnika(ki) wynajmę Lwów, Głowińskiego 17 m. 11. 17548

Pokój

umeblowany słoneczny z balkonem odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3. m. 7. 17552

Lokale

Lokalu

biurowego w centrum (1 lub 2 ubikacje) poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Nina“. 17470

Lokal

(b. restauracyjny) 4 ubikacje, komfort, oraz 2 pokoje front. z kuchnią półkomfort wynajmie gospodarz Lwów, Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza) 17544

Poszuk. pracy

Samotna

osoba lat 40 bezwzgl. uczciwa sumienna, pracowita zajmie się domem st. dziećmi (pomoże w nauce języka niem.) i szycie. Warunki b. skromne. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Religijna“. 17500

Niania

rutynowana przyjmie posadę zaraz. Długoletnie świadectwa, poważne referencje. Oferty „dla Zofji“ do Admin. Kurjera. 17513

Pokojowa

szuka posady we Lwowie od 1 czerwca 1934. Listy Kurjer Lw. Zimorowicza 10 „Uczciwa pokojowa 17514

Dobra

kucharka poszukuje miejsca od 1 czerwca Kalinowska u p. Bogdanowiczowej Białobożnica 17532

Młoda

osoba poszukuje miejsca pielęgniarki towarzyszki starszej pani lub do dzieci Wiśniowska Kossów ad Czortków Białobożnica 17533

Biuro

Machniowskiej, Lwów, Kopernika 22, Telefon 446, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwintne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, nauczycielki Niemki, Francuzki, wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę. 17562

Wolne posady

Ogłaszania w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Potrzebna

panna dochodząca do dziewczynki 4-letniej zaraz Kraków. Łobzowska 26. m 3, godz. 12—2 K 17560

Uczenicę

przyjmie Atelier Art. Robót Ręcznych Kraków, Dunajewskiego 6, m. 2. k17559

Aplikant

adwokacki z prawem substytucji poszukiwany. Zgłoszenia Kurjer Lwow., Zimor. 10 pod „Aplikant“. 1751?

Nauka

W Rosji

przyszłość dla tysięcy inteligencji polskiej! Rosyjskiego wyucza, zwłaszcza dzieci, z poprawnym akcentem, indywidualnie, lub zbiorowo, starsza polka z rosyjskim dyplomem nauczycielskim, na warunkach przystępnych, według umowy. Zgodzi się na wyjazd. Pisemne zgłoszenia przyjmuje przez grzeczność: Firma Rudolf Mano, Lwów, ul. Rutowskiego 4. dla Wandy Bojarzyńskiej 17426



Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2. I. p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr., kopja 5 gr (również w jęz. niem. i franc.) 17459

Właściciele

realności — administracji domów i wszelkie sprawy dotyczące nieruchomości załatwia rutynowany zarządca — właściciel realności. Referencje — gwarancja. Lwów Mikołaja 11a parter lewy. 17553



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów) 1943

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów. Kołłątaja 5 w podwórzu. Stałe składzie. ...

Tanio

sukníe bluzki, spodnie, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Sandały,

trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis“, Sobieskiego 9. 1008

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1003

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30. poleca Papiery i przybory techniczne. 406



Lukratywne

obuwie męskie, damskie, wykonuje, poleca

A R — K A

Lwów, Chorążczyzny 11a telefon 21-10. Specjalność — Obuwie turystyczne. 425

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 15 Na żądanie prospekta. 15665

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Tennisowe

spodnie 7.90, koszule 2.75 jedynie w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Płaszcze

lekarskie 4.90, biurowe 5.90 jedynie w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

„Rozwód“

i unieważnienie małżeństwa według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Elkona Margulicsa, adwokata we Lwowie, Księgarnia dr. Bodeka, Lwów, Batorego 12. 1007

Uzdrowiska

Skole-Groedlowo

nowo otwarty pensjonat „CASINO“ komfort, tenis, bibljoteka radjo, sala dancingowa, wyśmienita kuchnia, ceny niskie Zgłoszenia Zarząd Czesław Kaiser Skole. 17230

Worochta

Polski pensjonat „Perełka“ — 12 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 4 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg“. Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe. zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu 17256

Wygodę

i swobodę zapewnia wynajem (kupno) willi „Leśnej“ w Brzuchowicach. Na sezon cała willa lub 3 pokoje. Zgłoszenia na miejscu. 17290

Jaremcze

pensjonat „Stonia“ pięknie położony, kort tenisowy, — poleca pierwszorzędne wyborowe utrzymanie. Ceny b. niskie. Dla sfer urzędniczych i wojskowych zniżka. Stefania Sadlińska, Jaremcze. 17352

Związek

Polskich Urzędniczek Państwowych we Lwowie zawiadamia, że przyjmuje urzędniczki z całej Polski wraz z rodziną do Schroniska w Diłoku koło Mikuliczyna od 1 czerwca. Informacje tel. 95-35 Lwów, Czereśniowa 31. 17490

Piwniczna

Pensjonat „Zofjówka“, położony nad Popradem, blisko kolei w zaciszném, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne 16151

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorium radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece, dzieci, nerwowe, porażenia, kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 9 5

Worochta

Nowoczesny pensjonat „OAZA“ od zarządem B. Niewiarowskiego z nowoczesnym komfortem, w każdym pokoju bieżąca ciepła i zimna woda, balkony, leżaki, łazienki, pianino, radjo, pięknie położony nad Prutem, z obszernym placem — kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Telef. 13 17 ?7

JAREMCZE

Chrześcijański pensjonat

„GORGAN“

poleca pokoje z utrzymaniem po 6—7 zł. 1755

Żegiestów-Zdrój

Nowy komfortowy pensjonat dyetyczny Sanato Dr. Piotrowskiego. 101?

Żegiestów

Pensjonat „Zorlina“ poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone Bielecka. 16104

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Plaży“. 17100

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowa. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kulistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta

Pensjonat „Liljana“ jasne pokoje, werandy, wodociągi łazienki, stylowa sala, salonik, smaczne pożywienia. Ceny niskie. 16155

Dwór-pensjonat

Sokole n/Sanem — Bieszczady lesista — kąpiele sanowe — plaża koło dworu — Wielki stary park — kuchnia wykwintna Ceny niskie. Informacje Brandysowa Lwów, św. Teresy 12 parter, tel. 94-?6 17538

Siedliska-dwór

poczta, stacja, telefon 5 klm Choreśnica przyjmuje letników od 15/6 — lasy, staw, tenis, fortepian, radjo. Wikt dobry, cena przystępna. 175?6

Nie należy odkładać

„Kurjera“

przed przeglądnięciem

Ogłoszeń drobnych

bo są one nietylko

obrazem życia,

jego

blasków i cieni,

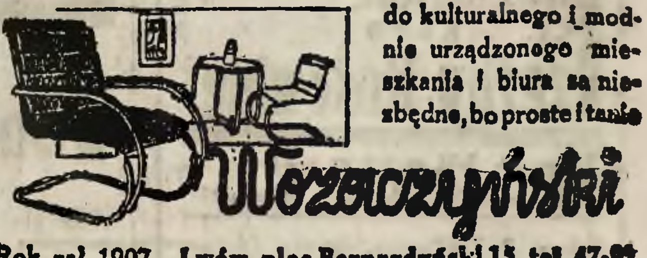
ale mogą być również

podnietą i bodźcem

Twych poczynań

i przedsięwzięć.

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozaczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92
2244

Humor zagraniczny



— To ciekawe, proszę pani. Za każdym razem, gdy tańczę z panią, taniec wydaje mi się krótszy.

— I tak jest w istocie. Dyrygent jest moim narzeczonym.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. ...

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48 Odpow. red. Marjan Ostrowski